

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 262 (1181)

GDAŃSK, SOBOTA 23 WRZEŚNIA 1950 R.

CENA ZŁOTYCH 5

Dowody zbrodni

str. 2

Nowa faza wyścigu
zbrojeń w państwach
zachodnio-
europejskich

str. 2

Nowy przejaw potęgi i pokojowej polityki ZSRR

BUDOWA WIELKIEJ ELEKTROWNI NA DNEPRZE i dwóch kanałów na Ukrainie i Krymie

Doniosła uchwała Rady Ministrów Związku Radzieckiego

MOSKWA PAP. W ślad za uchwałami Rady Ministrów ZSRR, w sprawie budowy gigantycznych elektrowni nadwołżańskich oraz głównego Kanału Turkmeńskiego, rząd radziecki powziął uchwałę, która stanowi nowe świadectwo potęgi i pokojowej polityki Związku Radzieckiego, nowe ogniwo w genialnym stalinowskim planie przeobrażenia przyrody i zbudowania komunizmu.

W celu zapewnienia wysokich i trwałych urodzajów w południowych rejonach Ukrainy i w północnych rejonach Krymu nawadnianych przez posuchy oraz w celu znacznego zwiększenia na tych terenach uprawy bawełny i pszenicy jak również rozwoju hodowli bydła, a także w celu otrzymania energii elektrycznej dla potrzeb rolnictwa i przemysłu — Rada Ministrów ZSRR powziła uchwałę o zbudowaniu potężnej sieci hydroenergetycznej i irygacyjnej.

System ten umożliwi nawodnienie i irygację 3.290.000 ha ziemi w południowych rejonach Ukrainy i w północnych rejonach Krymu oraz stworzenie nowej bazy energetycznej na Dnieprze dla zaopatrzenia w energię elektryczną rolnictwa i przemysłu.

Ponad miliard KWh rocznie

W dolnym biegu Dniepru, w pobliżu miasta KACHOWKA, zostanie zbudowana elektrownia wodna o mocy 250.000 KW, która produkować będzie rocznie około 1.200.000.000 KWh energii elektrycznej, zapora wodna, wielki zbiornik wody o pojemności 14.000.000.000 m³ oraz stacje pomp.

Uchwała rządu radzieckiego przewiduje ponadto zbudowanie mostu kolejowego przez Dniepr wzdłuż Zapory Kachowskiej.

Zbudowany także zostanie Kanał Południowo-Ukraiński i stanowiący jego przedłużenie Kanał Północno-Krymski o łącznej długości 550 km. Kanał Południowo-Ukraiński, który pobierać będzie wodę z Dniepru w ilości 600 do 650 m³/sek. rozpoczynać się będzie w pobliżu miasta ZAPOROŻE, bieć będzie na południe w kierunku rzeki Mołocznej, następnie skreśli na południowy zachód do miasta ASKANIA NOWA w obwodzie chersońskim, skąd bieć będzie w kierunku południowo-wschodnim do jeziora SIWASZ na północnym Krymie. Od Siwaszu rozpocznie się Kanał Północno-Krymski, który przekopany zostanie w kierunku południowym do miasta DZANKOJ, a stąd wzdłuż południowego wybrzeża Morza Azowskiego, bieć będzie na południowy wschód do miasta KERČZ.

Zbiornik o pojemności 6.000.000.000 m³

W miejscu, w którym trasa kanału przebiegać będzie przez rzekę Mołoczna, zbudowane zostaną na północ od miasta MELIOPOL tama oraz zbiornik wodny o po-

jemności 6.000.000.000 m³ jak również elektrownia wodna o mocy 10.000 KW.

Wzdłuż trasy kanału zbudowane zostaną liczne zbiorniki wody o łącznej pojemności 1.000.000.000 m³.

Uchwała przewiduje że pobieranie wody z Dniepru przez Kanał Południowo-Ukraiński powyżej zapory Dnieprowskiej Elektrowni Wodnej (Dnieprogesu) dla zapełnienia zbiornika na rzece Mołocznej, odbywać się będzie jedynie w okresie powodzi bez uszczerbku dla normalnej pracy Dnieprogesu.

Ponadto zbudowany zostanie mniejszy kanał długości 60 km, który połączy Kanał Południowo-Ukraiński z rezerwuarom kachowskim nad Dnieprem. Kanał ten przebiegać będzie od miasta Askania Nowa do Kachowskiej i przeznaczony jest do zaopatrywania sieci irygacyjnej w wodę ze zbiornika kachowskiego.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR przewiduje ponadto zbudowanie pobocznych kanałów irygacyjnych o łącznej długości 300 km wraz ze stacjami pomp.

Nawodnienie olbrzymich terenów

Dzięki zbudowaniu powyższych obiektów system irygacyjny w obwodach chersońskim, zaporoskim, nikolajewskim i dniepropietrowskim (Ukraińska SSR) obejmie 1.200.000 ha ziemi oraz 300.000 ha w północnych rejonach obwodu krymskiego. Ponadto nawodnionych zostanie 1.700.000 ha ziemi w południowych rejonach Ukrainy i na Krymie.

W strefie obu kanałów oraz zbiorników wodnych założone zostaną ochronne pasy leśne. Na terenach objętych przez nowopowstały system hydroenergetyczny stworzone zostaną wszelkie warunki dla intensywnego rozwoju uprawy bawełny, dla uzyskania trwałych i wysokich zbiorów pszenicy i innych kultur rolnych, dla dalszego rozwoju hodowli bydła, hodowli cienko-włnistych owiec, drobiu oraz dla szerokiego zastosowania energii elektrycznej w rolnictwie.

Prace nad realizacją uchwały rządu radzieckiego rozpoczną się w roku 1951. Kachowska Elektrownia Wodna uruchomiona zo-

stanie w roku 1956 a oba kanały i związane z nimi urządzenia hydrotechniczne i irygacyjne w roku 1957.

Budowa Kachowskiej Elektrowni Wodnej powierzona została organizacji „Dnieprostroj”. Pozostałymi pracami tzn. budową obu kanałów i systemu irygacyjnego kierować będzie przedsiębiorstwo — „Ukrwodstroj”. Kierownikiem budownictwa mianowany został — A. Boczkina, a inż. naczelnym — W. Simakow. Całkowita praca badawczych oraz projektowawczych wszystkich wspomnianych wyżej obiektów kierować będzie organizacja „Hydroprojekt”, która jak wiadomo zajmuje się również opracowaniem projektów budowy Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej, Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej oraz Kanału Turkmeńskiego.

ONZ powinna położyć kres wicherzom podżegaczy wojennych

Przemówienie min. Wyszyńskiego na Generalnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK PAP. Jak już donosiliśmy, na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych ZSRR — Andrzej Wyszyński — wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Związek Radziecki przywiązuje wielką wagę do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sześć rządów radzieckich Józef Stalin jeszcze w roku 1946, na początku działalności ONZ, podkreślił znaczenie tej organizacji, oświadczając, że: „jest ona poważnym narzędziem zachowania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa”. „Siła tej międzynarodowej organizacji — oświadczył wówczas Józef Stalin — polega na tym, że jest ona oparta na zasadzie równouprawnienia państw, a nie na zasadzie panowania jednego nad drugim. Jeśli ONZ uda się zachować również na przyszłość zasadę równouprawnienia, to odegra ona bezsprzecznie wielką dodatnią rolę w dziele zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa”.

Znana jest powszechnie rola Rady Bezpieczeństwa w systemie ONZ. Rola ta polega na ponoszeniu głównej odpowiedzialności za

Pomyślny przebieg akcji siewnej Przodują PGR spółdzielnie produkcyjne

WARSZAWA PAP. Do 20 bm. zasiane w całym kraju 45 procent planowanego obszaru żyta i ponad 25 proc. planowanej powierzchni pod uprawę pszenicy ozimej. Szybkie tempo tegorocznej kampanii siewnej jest wynikiem wcześniej podjętych przygotowań, terminowej dostawy nawozów sztucznych i ziarna kwalifikowanego, poważnego zwiększenia ilości traktorów, siewników i innych maszyn oraz sprzętu rolniczego.

Sprawnemu przeprowadzeniu prac siewnych w polu sprzyjają również dogodne warunki atmosferyczne. Ze wszystkich województw donoszą, że gleba nasyciona jest dostatecznym zapasem wilgoci, której brak tak bardzo dawał się odczuwać w czasie siewów jesiennych roku ubiegłego.

Najsprawniej przebiegają zasiewy w woj. warszawskim. Do 20 bm. zasiano już w tym województwie 90 proc. zaplanowanego do obsiewu żyta i 40 proc. pszenicy ozimej.

W pracach siewnych przodują Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne, które do siewu przystąpiły najwcześniej i najlepiej przygotowane.

Robotnicy radzieccy ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

MOSKWA PAP. Masy pracujące ZSRR godnie uczczą 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Z całego kraju napływają wiadomości o rozwijającym się współzawodnictwie pracy dla uczczenia tej wielkiej rocznicy.

Wiele zakładów moskiewskich złożyło meldunki o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych. M. in. Zakłady Budowy Maszyn im. Kalinina na długo przed terminem wykonały plan wrześniowy. We współzawodnictwie dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, 182 brygady wielkiego kombinatu włókienniczego „Triechnogornaja Manufaktura” zdobyły tytuł brygady najwyższej jakości. Robotnicy tych zakładów wyprodukowali we wrześniu 125.000 m tkanin ponad plan z zaoszczędzonych surowców.

W zakładach Budowy Łożysek Kulokowych Nr 1 tysiące robotników wykonało w roku bież. po

dwie normy roczne, a obecnie dla uczczenia rewolucji zamierza wykonać trzecią normę.

Wspaniałe sukcesy we współzawodnictwie dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej osiągnęli hutnicy Kazachstanu.

Nowe godło państwowe Chin Ludowych

PEKIN PAP. Rząd Chin Ludowych zaaprobował projekt godła państwowego, zgłoszony przez Zgromadzenie Narodowe.

Nowe godło państwowe Chin Ludowych utrzymane jest w kolorze czerwonym i złotym. Wyobraża ono 5 gwiazd świecących ponad „Tienanmen” (brama pokoju), otoczonych kłosaми zboża. Poniżej znajduje się koło zębate.

Godło to symbolizuje ruch rewolucyjny narodu chińskiego, narodziły Chińskiej Republiki Ludowej oraz zacieśniający się sojusz robotniczo-chłopski.

Nasze spostrzeżenia

Wiecej uwagi dla pracy racjonalizatorów

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego jest jednym z ważnych elementów wykonania planu 6-letniego.

W olejarni „Union” w Gdyni ruch racjonalizatorski napotyka na poważne przeszkody, jak brak odpowiedniego lokalu, biblioteki, biurowy styl pracy. Portowych Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Gdańsku. Klub liczy 30 członków i korzysta w poważnym stopniu z pomocy fachowców. W pierwszym kwartale 1950 roku wpłynęło 11 pomysłów, z których 5 bardzo szybko wprowadzono w życie. Znacznie gorzej przedstawia się premiovanie wniosków. Tak np. za wynalazek przy rządzie, zapobiegającego zaleganiu pasa i jego spadaniu. Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego przyznały Franciszkowi Stolińskiemu 18 tysięcy złotych premii, mimo że roczna oszczędność wynosi według przewidywań obliczeń 440 tys. złotych. W rzeczywistości jednak oszczędność jest dużo większa, ponieważ nie uwzględniono przy obliczeniach marnotrawionej przed zastosowaniem wynalazku oliwy, przestoju maszyn i czasu pracy ludzi, potrzebnych do nakładania pasów.

Podstawowa bolączka racjonalizatorów jest brak jakiegokolwiek przeznaczanego dla nich lokalu. Ponadto brak jest literatury fachowej i przyrządów, przy pomocy których racjonalizatorzy mogliby się uczyć wykonywania rysunków.

W sprawach tych interweniowała już niejednokrotnie organizacja partyjna olejarni „Union” w Portowych Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Gdańsku. Robotnicy zobowiązali się z własnej inicjatywy pomóc w dobudowaniu potrzebnego lokalu, jeśli otrzymała potrzebne materiały. Znalazły się już nawet cegły. Ale Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego wycofały w ostatniej chwili kredyty, uzasadniając swoją decyzję brakiem odpowiednich na ten cel funduszy.

Warto zaznaczyć, że w tym samym czasie Portowe Zakłady budowlane przeznaczyły na własne biura luksusowe gmachy, na co wydano przekraczając preliminarz, około 30 milionów złotych.

Dyrekcja Portowych Zakładów nie docenia widocznie znaczenia rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Sprawa ta jest jednak bardzo pilna i powinna zostać szybko rozwiązana. Dyrekcja Zakładów musi się bardziej zainteresować tym zagadnieniem, przełamać swój biurowy styl stosunek do racjonalizatorstwa, przestrzegać sprawiedliwego premiovania racjonalizatorów i zapewnić im należyte warunki twórczej pracy.

Cyniczna decyzja pachołków Wall-Street

Wbrew elementarnym zasadom prawa międzynarodowego rząd brytyjski pogwałcił układ handlowy z Polską

LONDYN PAP. Brytyjski minister handlu zagranicznego Wilson zakomunikował w Izbie Gmin, że rząd brytyjski postanowił wprowadzić dalsze ograniczenia w handlu z Europą wschodnią. Minister Wilson zapowiedział równocześnie jednostronne samowolne zrewidowanie układu handlowego zawartego z Polską, co stanowi podstępnie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

Poruszając sprawę układu handlowego polsko-brytyjskiego, minister Wilson przyznał, że rząd brytyjski zobowiązał się zagwarantować przelaz dla Polski maszyn, zamówionych przed 14 stycznia 1949 roku. Znaczną część zamówień polskich została wykonana przed tym terminem. Mimo to rząd nie zamierza dopuścić do wysyłki maszyn, zamówionych przed 14 stycznia 1949 r. do Polski.

Na pytanie Churchilla min. Wilson przyznał, że ograniczenia w handlu z Europą wschodnią są wprowadzane na wyraźne żądanie Stanów Zjednoczonych.

Następnie zabrał głos Churchill, który z zadowoleniem stwierdził, że stanowisko rządu w sprawie ograniczenia eksportu do Europy wschodniej jest zgodne z wnioskiem partii konserwatywnej.

W toku debaty niektórzy posłowie laburzystwscy potępiili rząd za

podjęcie decyzji, których cyniczny charakter jest tak oczywisty.

Laburzysta Edelman przeciwstawił się projektom jednostronnego zerwania układów z krajami Europy wschodniej. Powiedział on, że W. Brytania zawierała te układy z obywatelami bezimi. Jednostronne wycofywanie się z układów w momencie gdy Polska wykonuje swe zobowiązania, jest głęboko nieuczciwe.

Laburzysta Jones wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Pragnę podkreślić, że wystąpienia mówców, którzy domagają się złamania układów handlowych, są wyjątkowo cyniczne i niegodziwe. Decyzja rządu w tej sprawie jest niefortunną. Pociągnięcie ona za sobą poważne straty dla W. Brytanii.

Maszyny, które W. Brytania miała wysłać do Polski, mają być użyte dla odbudowy tego kraju. Zwi-

utrzymanie pokoju. Znana jest również odpowiedzialność, ponoszona przez pięć wielkich mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa: USA, Wielką Brytanię, Francję, Chiny i ZSRR. Zbyt często jest dawadzić, że sytuacja w Radzie Bezpieczeństwa nie może być uważana za normalną, gdy bodaj jeden spośród jej pięciu stałych członków jest nieobecny, lub gdy osoba pretendująca do reprezentowania państwa nie posiada pełnomocnictwa rządu, sprawującego władzę w danym państwie. Jednakże taka właśnie sytuacja zaistniała obecnie w Radzie Bezpieczeństwa i w ONZ.

Choć w tym wypadku o Chiny. W charakterze przedstawiciela Chin występuje osoba, wcale nie reprezentująca Chin i nie upoważniona do tego reprezentowania przez jedynie legalny rząd chiński — Centralny Rząd Ludowy.

Delegacja USA w Radzie Bezpieczeństwa, wraz z delegacjami kilku innych państw, popierających USA, brutalnie gwałci prawa suwerenne narodu chińskiego, upórcozwy odrzucając żądanie Chińskiej Republiki Ludowej.

Co więcej, przez swe bezprawne działania Stany Zjednoczone dokonują zamachu na terytorialną nieetykalność i całość Chińskiej Republiki Ludowej. Znajduje to swój wyraz w akcji na wyspie Tajwan, będącej integralną częścią Chin, jak również w takich faktach, jak pogwałcenie przez amerykańskie lotnictwo wojskowe granic powietrznych państwa chińskiego.

Należy zaznaczyć, że delegacja USA w Radzie Bezpieczeństwa wraz z kilkoma innymi delegacjami, popierającymi ją, powzięła szereg bezprawnych i niesłusznych uchwał w sprawie koreańskiej.

Delegacja ZSRR uważa za konieczne podkreślić, że Zgromadzenie nie spełniłoby swego obowiązku, gdyby nie użyło całego swego wpływu i autorytetu dla pokojowego uregulowania problemu koreańskiego zgodnie z zasadami słuszności i prawa międzynarodowego.

W dalszym ciągu min. Wyszyński stwierdził: W walce o pokój Związek Radziecki dąży uporczywie do realizacji szeregu ważnych przedsięwzięć, które mogłyby zapewnić zwycięstwo tej walce, które przyczyniłyby się do umocnienia wzajemnego zaufania w stosunkach międzynarodowych i usuniętyby groźba wojny.

W związku z tym rząd radziecki wysuwa przed wielkimi mocarstwami ważne zagadnienie konieczności ograniczenia w ciągu 1950 roku o 1/3 sił zbrojnych.

W zagadnieniu usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokoju szczególne znaczenie posiada wyrzeczenie się użycia broni atomowej i ustanowienie odpowiedzialnej ścisłej kontroli międzynarodowej. Przeciwno zakazowi broni atomowej jak i przeciwko ograniczeniu zbrojeń występują ci, którzy rozpalała psychozę wojenną, którzy prowadzą propagandę wojenną, którzy knują plany owej wojny, maskując swe przygotowania wrożeniem o „obronie” i oszczerstwami na pokojową politykę Związku Radzieckiego.

Już w roku 1947, a następnie w latach 1948 i 1949 rząd radziecki występował przeciwko podobnej propagandzie. Ostatecznie Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło uchwałę, potępiającą propagandę wojenną.

Zakaz propagandy wojennej odpowiada żywotnym interesom narodów całego świata. Rząd radziecki wzywa Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych do podjęcia dalszych wysiłków w celu położenia kresu podobnej propagandzie skierowanej przeciwko pokojowej współpracy narodów i podkopującej sam fundament Organizacji Narodów Zjednoczonych. Propaganda taka nie może pozostać bezkarna a winnych takiej propagandy należy pociągnąć do odpowiedzialności.

Rząd radziecki uważa za sprawę szczególnie ważną, by 5 wielkich mocarstw zawarło pakt o utrwalenia pokoju. Poparty przez wszystkie milujące pokój narody pakt ten będzie mógł przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, jak również powszechnej gotowości usunięcia groźby nowej wojny i zapewnienia bezpieczeństwa narodów.

650 tys. podpisów

pod apelem sztokholmskim w Nowym Jorku

NOWY JORK. Nowojorska konferencja dla spraw pokoju podała do wiadomości, że 650 tys. mieszkańców Nowego Jorku podpisało dotąd apel sztokholmski.

Ta znaczna ilość podpisów złożona została mimo terrorystycznej nagonki przeciwko osobom solidaryzującym się z apelem sztokholmskim.

Dowody zbrodni

W 1949 r. faszystowska partia japońska „Jamata” opublikowała program, w którym m. in. powiedziano: „Powinniśmy się dźwignąć przy pomocy oręża amerykańskiego”. Ow „oręż amerykański” był i jest marzeniem wszystkich satelitów imperialistycznych na Dalekim Wschodzie. Od Li Syn-mana poprzez Ciang Kai-szeka aż do Bao-Dai, wszystkie te krwawe, okrutne, antyludowe reżimy opierały się na pomocy imperialistów amerykańskich i ich agentury dążyły do zakucia narodu w dyby straszliwej, kolonialnej niewoli. Bez imperializmu amerykańskiego kreatury w rodzaju Li Syn-mana nie tylko nie ważyłyby się knuć awanturniczych intryg wojennych, ale nawet nie mogłyby być mowy o odegraniu przez nie jakiegokolwiek roli wobec potężnego wznieślenia się fali ruchów wyzwoleniczych ludów azjatyckich.

Tylko amerykańska broń i amerykańskie dolary pozwoliły im na prowadzenie kreciej roboty przeciw pokojowi na Dalekim Wschodzie. Amerykański imperializm doprowadził do tego, że lisymanowskie psy spuszczone zostały z łańcucha i doprowadziły do awantury wojennej. Ofensywa koreańskiej Armii Ludowej była tak szybka, że uciekając w popłochu, lisymanowcy pozostawili swoje archiwa. Dzięki temu opinia świata ma okazję zapoznać się z serią dokumentów, które ujawniają agresywne plany amerykańskiego imperializmu i jego marionetek.

Ton, w jakim komunikują sobie swoje plany wojenne Li Syn-man, jego doradca do spraw polityki zagranicznej — Pen Ku-en i wreszcie przedstawiciel lisymanowski w USA — Czo Bion-ok, wskazuje na to, że jedynym punktem oparcia ich rachub jest fakt, iż imperializm amerykański jest wrogiem walki wyzwoleniczej ludów azjatyckich, jest wrogiem ZSRR i Chin Ludowych i jest zainteresowany w ujarzmieniu Azji. „A jeżeli tak — wyciągniemy stąd wszystkie konsekwencje” — spekulują trzej zbrodniarze. „Proszę ich (Amerykanów) zawiadomić — pisze Li Syn-man do swego doradcy — o naszych planach zjednoczenia północy i południa. W istocie rzeczy jesteśmy przygotowani już obecnie i to przygotowani pod każdym względem z wyjątkiem jednego: odczuwamy brak broni i ekwipunku”. Broń i ekwipunek, jak wiadomo, Amerykanie dali zbrodniczej klice, by mogła ona napaść na Koreańską Republikę Ludową.

Lektura listów lisymanowskich zbrodniarzy pozwala zorientować się w daleko idących planach imperialistów amerykańskich i ich agentów. Li Syn-man przedstawia w liście z dnia 1 kwietnia 1949 r. plan agresji na Koreę północną, jako „program minimum”. Drugi zaś bliżej w pozie Napoleona — Pen Ku-en, snuje plany agresji przeciwko ZSRR i Chinom Ludowym.

Pen Ku-en wyłuszcza Li Syn-manowi swój pogląd „dotyczący przyszłego losu Azji”. Pen Ku-en pragnie Azji amerykańskiej. Rzuca on projekt stworzenia azjatyckiego odpowiednika Churchillowskiej „armii europejskiej” i dzieli kontynent azjatycki z energią lokaja, który pragnie ośnić swego pana pomysłowością i inicjatywą. Wskrzesa ona faszystowska armia japońska winna zająć Władywostok i część Syberii, Amerykanie i wojska lisymanowskie winny dotrzeć do Charchina, „odrodzona armia kuomintangowska” winna zająć resztę Chin. W dalszej fazie Pen Ku-en przewiduje okupację Władywostoku i części Syberii przez Japonię, okupację Mandżurii przez Amerykanów i lisymanowców.

Co ośmieliło lisymanowców do tych równie bezczelnych jak głupich spekulacji wojennych?

Lisymanowcy wiedzieli, że imperialiści amerykańscy chcą ujarzmić Azję. Lisymanowcy wiedzieli, że Mac Arthur i inni amerykańscy podlegacy wojenni pragną utworzyć „amerykańskie imperium daleko-wschodnie”. Starali się więc usłuźnie oddać Koreę jako przedłużenie amerykańskiej bazy w Japonii i rozpocząć awanturę wojenną.

Lisymanowcom udało się wzniecić płomień wojny na Korei. W gruzach leży wiele koreańskich miast. Płynie krew koreańskiego ludu. Ale fakt, że skojarzone siły amerykańsko-lisymanowskie bity są przez oddziały Armii Ludowej, że każdy dzień przynosi im coraz większe straty, dowodzi, jak obłąkane były plany Mac Arthura i jego koreańskich Adenauerów, którym mazał się marsz na Władywostok i Charchin. Zbrodniczych awanturników czeka nieunikniona klęska.

W Jugosławii szaleje głód

Tito obiecuje udział w agresji na Korei w zamian za marshallowskie kredyty

LONDYN PAP. Dzienniki angielskie w korespondencjach z Belgradu donoszą, że w Jugosławii panuje głód, na ulicach miast leżą ludzie spuchnięci z głodu, a drogi wędrują tysiące ludzi szukających żywności.

„Daily Telegraph” apeluje do Stanów Zjednoczonych, by natychmiast przysłały żywność do Jugosławii, gdyż w przeciwnym wypadku reżim titowski może się zakłamać, co nie leży w interesie USA.

„News Chronicle” w depeszy z Belgradu podaje, że produkcja rolnictwa i przemysłu Jugosławii obniża się w sposób katastroficzny.

Również dzienniki amerykańskie donoszą o katastrofalnym pogorszeniu się sytuacji gospodarczej w Jugosławii. Emisariusze kliki titowskiej błagają rząd amerykański i banki Wall Street o zwiększenie pomocy. Przedstawiają oni Amerykanom niezwykle korzystne warunki dla lokaty kapitałów amerykańskich w Jugosławii i równocześnie przyrzeka-

ją wysokie procenty za pożyczki amerykańskie.

W związku z tym bawi obecnie w Belgradzie przewodniczący Międzynarodowego Banku Black oraz senator Pepper. Odbyli oni rozmowy z Tito, który — jak podają dzienniki — przyrzekł uczestniczyć w agresji amerykańskiej na Korei w zamian za dolary.

Nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”

BUKARESZT PAP. Ukazał się 38. numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej.

O pokój, przeciwko imperialistycznej agresji, przeciwko propagandzie podżegaczy wojennych! — oto idea przewodnia wszystkich materiałów i artykułów zamieszczonych w numerze.

W artykule wstępnym pt. „Ruch obrońców pokoju na nowym etapie” czasopismo formułuje olbrzymie i odpowiedzialne zadania, które stały przed międzynarodowym ruchem walki o pokój, w związku z poważnym zaostreniem się sytuacji międzynarodowej, wywołanym bezpośrednim przejściem imperialistów amerykańskich od przygotowania agresji zbrojnej do jawnych aktów agresji, do tworzenia ognisk nowej wojny i wciągnięcia coraz to nowych państw do awantur wojennych.

W artykule pt. „Chłopi Indii walczą o ziemię i pokój”, sekretarz generalny Ogólnohinduskiego Komitetu Obrony Pokoju — A. Aszrali stwierdza, że chłopcy w zachodnim Bengalu kontynuując długoletnie tradycje walki przeciwko panowaniu Anglików i obszarników, przeciwko kładącej się na nich ciężkiej brzemieniu tenicy dżendżawnej, prowadzą walkę pod hasłem oddania ziemi temu, kto na niej pracuje. Aszrali podkreśla, że nie bacząc na okrutne prześladowania chłopów hinduskie składają masowe podpisy pod

Nowa faza wyścigu zbrojeń w państwach zachodnio-europejskich

Jednym z celów konferencji nowojorskiej — zarówno konferencji Acheson-Bevin-Schuman, jak i odbywającej się w tym samym czasie konferencji rady ministrów spraw zagranicznych państw-sygnatariuszy paktu atlantyckiego było wzmożenie zbrojeń w ramach przygotowań wojennych państw zachodnio-europejskich, przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Chinom i państwu demokracji ludowej.

Państwa zachodnio-europejskie wydatkują już obecnie znaczną część dochodu narodowego na cele wojenne. W r. 1949 wydatki państw zachodnich na te cele stanowiły ponad 7 miliardów dolarów. Ale stan ten nie zadowala już monopolistów USA; żądają oni prawie dwukrotnego zwiększenia wydatków na przygotowania agresji, a jednocześnie domagają się zapewnienia mięsa armatniego dla realizacji swych agresywnych celów.

W komunikacie opublikowanym dnia 15 września podano, że tematem rozmów był m. in. program przyspieszenia i rozszerzenia produkcji broni i amunicji w Europie zachodniej.

Jak będzie wyglądała realizacja powyższego programu?

By odpowiedzieć na to pytanie, sięgniemy do oficjalnych cyfr.

Premier Attlee w swoim przemówieniu z dnia 12 września r. b. oświadczył, że Wielka Brytania wyda w ciągu trzech najbliższych lat 3,6 miliarda dolarów na zbrojenia. Już w roku bieżącym wydatki na cele wojenne zwiększą się o 350 milionów funtów szterlingów, czyli — jak stwierdził minister gospodarki, Gaiskell — wzrosną one o 50 proc. Jednocześnie Gaiskell zapowiedział, że produkcja wojenna ma wzrosnąć dwukrotnie kosztem zmniejszenia produkcji pokojowej. Nawet burżuazyjny „Financial Times” nie jest w stanie ukryć prawdy: pisze on, że program Attlee zadaje cios przemysłowi eksportowemu Anglii, spowoduje obniżenie poziomu życia w kraju, podniesienie kosztów własnych produkcji i wzrost cen.

Wyjątkowo ponurą przyszłość zapowiada nowy program zbrojeń francuskim masom pracującym, bowiem militarystyka gospodarki francuskiej przybiera niesłychane rozmiary. W ciągu trzech lat Francja ma wydać ponad 2 tysiące miliardów franków na zbrojenia. Według obliczeń francuskiej prasy demokratycznej już w bieżącym roku wydatki na cele wojenne wzrosną o 300 miliardów franków.

Magnaci Wall-Street, na któ-

rych żądanie i w czyich interesach asygnuje się coraz to nowe środki na rozpętanie wojny, nie pominieli nawet mniejszych państw Europy zachodniej. Rząd Danii przeznaczył więc pod ich presją 350 milionów koron na cele zbrojenia; wobec tego naród duński zmuszony jest płacić 2 miliony koron dziennie na realizację programu wojennego swego rządu.

Jak oświadczył norweski minister obrony Hauge, Norwegia wyda już w roku bieżącym 340 milionów koron na cele wojenne. Rząd norweski zamierza wyasygnować na te cele dodatkowo 250 milionów koron w ciągu najbliższych trzech lat.

Również w Holandii i Belgii ogromnie wzrosną wydatki na cele wojenne. Nawet tak zwana „neutralna” Szwajcaria, której koła rządzące zawsze doskonale zarabiała na wszystkich wojnach europejskich, zaczyna pobrzękiwać szabelką. Szwajcarskim bankierom i przemysłowcom nie na ręce jest pokój w Europie; pragną oni nowej wojny, która przyniosłaby im krociowe zyski.

Druga część programu imperia listów amerykańskich — to werbunek żołnierzy najemnych w Europie. W związku z tym żądaniem, zachodnio-europejskie marionetki Stanów Zjednoczonych opracowały szczegółowe plany. Według oświadczenia Attlee, Anglia zwiększy swoją regularną armię do 10 dywizji i zamierza w przyszłości sformować jeszcze 12 dywizji. Francuskie koła rządzące zapowiedziały wystawienie 20 dywizji, Belgia — 4 dywizji, a Holandia — 3.

Ale podstawę całego programu werbunku mięsa armatniego stanowi plan stworzenia armii zachodnio-niemieckiej. Ta właśnie sprawa była głównym punktem porządku dziennej konferencji nowojorskiej.

Przygotowując się do nowej wojny, imperialiści amerykańscy zamierzają oprócz się przede wszystkim na niemieckiej armii najemnej i starej generacji hitlerowskiej. Angielscy i francuscy generałowie odgrywałyby jedynie drugorzędą rolę w projektowanej „armii europejskiej”. Oczywiście, nie może to cieszyć

Bevina czy Schumana, którzy obawiają się wybuchu oburzenia w Anglii i Francji. Bevin i Schuman są więc zmuszeni manewrować. Ale w istocie rzeczy różnice zdań, związane ze sprawą formowania armii zachodnio-niemieckiej dotyczą jedynie tempa i formy odrodzenia niemieckich sił zbrojnych.

Narody świata potrafią dziś wyciągnąć odpowiednie wnioski z tych gorączkowych przygotowań wojennych. Obrońcy pokoju wznagają walkę z agresywnymi poczynaniami anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych. Przygotowania do II Kongresu Obrońców Pokoju rozwijają się pod znakiem dalszego rozszerzania frontu pokoju we wszystkich krajach świata. Obrońcy pokoju bardziej niż kiedykolwiek pełni są niezłomnej woli spełnienia swej historycznej misji — UDARENIA PLANÓW PODŻEGACZY WOJENNYCH. D. M.

Obfite zbiory bawełny w Chinach

PEKIN PAP. Tegoroczne plony bawełny w Chinach są nadzwyczaj obfite. Przeciętne zbiory w Chinach centralnych i południowych wynoszą 15 kg oczyszczonej bawełny z każdego mu ziemi (mu = 1/16 ha). Obfite zbiory notuje się również w prowincjach północnych.



„Pax americana”

Przemawiając parę dni temu w Waszyngtonie, mtn. Acheson w następujący sposób wyraził się o sprawie Korei:

„Korea — to warsztat, gdzie Narody Zjednoczone mają szansę stworzyć prototyp takiego pokoju, jaki chcieliby one wprowadzić na całym świecie”.

Odrzucając figurowy listek „Organizacji Narodów Zjednoczonych”, którym Acheson usiłuje przykryć amerykańską agresję w Korei, można sformułować zacytowane wyżej zdanie w całej jego niedwuznacznej wyrazistości:

„Korea — to warsztat, gdzie my, Amerykanie, mamy szansę stworzyć prototyp takiego pokoju, jaki pragnęliśmy narzucić całemu światu”.

Nie trzeba mieć zbyt wiele wyobraźni, by na przykładzie koreańskim wyobrazić sobie tę „pax americana”, którą p. Truman i jego ministrowie pragną „uszcześliwić” całą kulę ziemską. Tysiące trupów kobiet, starców i dzieci, pomordowanych przez powietrznych, lądowych i morskich gangsterów z Ameryki, ruiny i zgłiszczona spokojnych miast i wsi koreańskich, mord, grabież, pożoga i zniszczenie — oto jest oblicze „pokoju amerykańskiego”, „pokoju” — niesionego na bagnietach żołdaków Mac Arthura.

Zalać kraj krwią, wyniszczyć go i zrujnować, z ludnością uczynić niewolników, czolgających się na kolanach przed wizerunkiem dolara — oto sposoby i metody utwierdzenia na świecie „pokoju amerykańskiego”.

Ale narody nie odwracają dziś wzroku od Korei, narody przypatrują się bacznie i bezwzględnie odrzucającą praktykom szermierzą „amerykańskiego pokoju” w tym kraju. Koreńska lekcja pogładowa, koreański „warsztat” doświadczalny wystarcza najzupełniej, by każdy, kto nie wyszły się „mięta i ludzkiej godności, zniecierlił do głębi serca „pokój amerykański” i jego wyznawców, by zdecydował się w leżycie mieżnie i niezmordowanie przeciw takiemu „pokojowi” — o pokój prawdziwy.

A podpalacze świata, zajęci dziś puszczaniem w ruch koreańskiego „warsztatu”, który „produkować” ma krew i łzy, ciemnicę i niewolę, z pewnością nie unikną przedzej czy później zasłużonego wyroku po kół miłutaczych ludów.

CHŁUBNE 30-LECIE

W zamieszczonym na łamach „Prawdy” artykule pt. „Chlubne 30-lecie”, poświęconym jubileuszowi gazety „Rude Pravo” — centralnego organu Komunistycznej Partii Czechosłowacji — czytamy m. in.:

„Robotnicza prasa socjalistyczna Czechosłowacji ma przeszło 50-letnią historię. Jednakże dopiero po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, kiedy to w szeregach czeskiej partii socjal-demokratycznej powstała grupa lewicowa, klasa robotnicza uzyskała swoją gazetę, walczącą w interesie mas pracujących, niosącą w masę ludową zwycięskie idee Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina.

Wraz z partią komunistyczną i pod jej kierownictwem gazeta „Rude Pravo” torowała w ciężkich walkach drogę do marksizmu-leninizmu. Pierwsze kroki w kierunku gruntownego studiowania oraz rozpowszechniania teorii marksistowsko-leninowskiej w Czechosłowacji poczyniła partia komunistyczna w r. 1925, gdy Klement Gottwald wybrany został do Komitetu Centralnego Partii.

„Prawda” podkreśla dalej zasługi gazety „Rude Pravo” w dziele propagowania osiągnięć Wielkiej Rewolucji Październikowej, umocnienia przyjaźni i braterskiej współpracy między narodami Czechosłowacji i ZSRR, w walce o zjednoczenie klasy robotniczej, o utworzenie frontu narodowego przeciwko faszystom i wojnie.

Najwybitniejsi współpracownicy redakcji „Rude Pravo” — Jan Szworma, Juliusz Fuczik i inni zginęli pod

czas okupacji niemieckiej — w walce o wolność narodu.

Po wyzwoleniu Czechosłowacji przez Armię Radziecką „Rude Pravo” przychodzi z pomocą Partii Komunistycznej w umocnieniu władzy mas pracujących, walczą z knowaniami reakcji, jest niezłomnym pomocnikiem partii w walce o zbudowanie socjalizmu.

„Rude Pravo” propaguje zasady proletariackiego internacjonalizmu, ideę przyjaźni i współpracy narodów, demaskuje burżuazyjnych nacjonalistów, walczy przeciw faszystowskiej klice Tito-Rankowicz, przeciw nikczemnemu agentom i szpiegom imperialistów anglo-amerykańskich, walczy o trwały pokój na świecie.

Część podręczników szkolnych z ub. r. dopuszczona do użytku w r. 1950—51

Ministerstwo Oświaty podaje spis podręczników, używanych w szkole w roku szk. 1949/50, a dopuszczonych do użytku w bieżącym roku szkolnym.

KLASA I. Falski — Elementarz (wyd. 1949 r.), Rusiecki, Zarzecki, Chwiałkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.).

KLASA II. Rusiecki, Zarzecki, Chwiałkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.).

KLASA III. Rusiecki, Zarzecki Chwiałkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.), Przeworska J. — Zycie ludzi w dawnych wiekach (wyd. 1949 r.), Gąsiorowska Z. — Poznajemy zwierzęta i rośliny (wyd. 1949 r.).

KLASA IV. Rusiecki, Zarzecki, Chwiałkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.) Rohuszewicz, Gąsiorowska, Wojciechowska — Biologia (wyd. 1949 r.).

KLASA V. Czistiakow — Uczeńnik Russkawa Jazyka (używać można i na VI kl.). Krzywicka, Smółka, Helsztyński, Prejbisz — Nauka angielskiego cz. I (wyd. 1949 r.). Miszulina — Historia starożytna (wyd. 1949 r.), Cieśluk — Fizyka i chemia (wyd. 1949 r.). Bakowski — Fizyka i chemia (wyd. 1949 r.). Ziemiecki i Dmochowski — Pierwsze wiadomości z fizyki i chemii (wyd. 1949 r.). Rusiecki, Zarzecki, Chwiałkowski, Szayer — Arytmetyka (wyd. 1949 r.).

KLASA VI. Feliksiak i Michajłow — Zoologia dla kl. VI (można używać w kl. VII). Fotyma, Scisłowski — Fizyka (wyd. 1949 r.). Kulczycki, Straszewicz — Geometria (wyd. 1949 r.).

KLASA VII. Sowieckin — Uczeńnik Russkawa Jazyka (wyd. 1949 r.). Jefimow — Historia nowożytna (wyd. 1949 r.). Barbag, Lider, Maraiski, Najdus, Sluczański — Nauka o Polsce i świecie współczesnym (wyd. 1949 r.). Wernerowa, Zabiński — Nauka o człowieku (wyd. 1949 r.). Fotyma, Scisłowski — Fizyka (wyd. 1949 r.). Lewicki — Chemia (wyd. 1949 r.). Kulczycki, Straszewicz — Geometria (wyd. 1949 r.). Iwaszkiewicz — Algebra (wyd. 1949 r.). Biernacki — Zbiór zadań z fizyki dla kl. VI i VII (wyd. 1949 r.).

KLASA VIII. Golubkow — Russkawa Jazyka (wyd. 1949 r.). Baus

H. — Nos premiers pas (wyd. 1949 r.). Skimlina — Elementa latina cz. I (wyd. 1949 r.). Golias, Sreniowski, Zwolski — pod redakcją Serejskiego — Podręcznik historii starożytnej (wyd. 1949 r.).

KLASA IX. Baranowski, Krakowski, Siuchniński, Zajackowski — Podręcznik historii średniowiecznej (wyd. 1949 r.). Radomski i Tolpa — Botanika (wyd. 1949 r.).

KLASA X. Feliksiak, Michajłow, Raabe, Strawiński — Zoologia (wyd. 1949 r.). Wojtowicz — Trygonometria dla kl. X i XI (wyd. 1949 r.). Straszewicz, Kulczycki — Geometria wykresna (wyd. 1949 r.). Steckel — Algebra dla kl. X i XI (wyd. 1949 r.).

KLASA XI. Prejbisz i Mojkowski — Gramatyka języka angielskiego (wyd. 1949 r.). Auerbach, Dąbrowski — Gramatyka języka rosyjskiego (wyd. 1949 r.). Sinko — Mała gramatyka łacińska (wyd. 1949 r.). Niemiec i Starowicz — Gramatyka języka łacińskiego cz. II (składnia) (wyd. 1949 r. i 1948 r.). Samsonowicz — Geologia z początkami mineralogii (wyd. 1949 r.). Turkiewicz — Chemia organiczna (wyd. 1949 r.). Rybka — Astronomia (wyd. 1949 r.). Woltowicz — Tabl. mat. fizyczne (wyd. 1949 r.). Lomnicki — Tablice mat. fiz. (wyd. 1949 r.).

350 tys. km na autobusie bez remontu

WARSZAWA PAP. Kierowcy śląskich linii komunikacyjnych — Paweł Stencel i Emil Sekula przejechali na autobusie marki „Mercedes” 350 tys. km. bez remontu głównego i naprawy średniej silnika. Obaj przodownicy otrzymali po 50 tys. zł premii.

Sukces ten ma tym większe znaczenie, że uzyskany został na starym autobusie, pozostawionym w czasie od wrotu przez armię niemiecką.

Znaczki pocztowe w kioskach „Ruchu”

W najbliższym czasie wszystkie kioski gazetowe PPK „Ruch” rozpoczną sprzedaż znaczków i druków pocztowych. Inowacja ta odciąży urzędy pocztowe, a jednocześnie stanowić będzie udogodnienie dla publiczności.

TPD

S. KAFTANOW

Minister Szkół Wyższych ZSRR

Młodzież akademicka Związku Radzieckiego rozpoczęła nowy rok studiów

Nowy rok akademicki w ZSRR rozpoczął się dniami 1 września pod znakiem dalszego rozszerzenia się o wyższych uczelni. Tak np. w Aszkehabadzie, stolicy Turkmenii, powstał 33 z kolei w ZSRR uniwer-

wie i Baku — wyższe szkoły techniczne, w Smolensku i Omsku — instytuty kultury fizycznej itd.

Ogółem odbudowano i wybudowano na terytorium ZSRR w okresie powojennym ponad 350

pierwszy rok studiów przyjęto do uniwersytetów i instytutów ponad 380 tys. osób. Jest to rekordowa liczba nowoprzyjętych w ciągu całego okresu istnienia radzieckich szkół wyższych.

Wyniki egzaminów wstępnych świadczą, że rozpoczynająca obecnie wyższe studia młodzież zdobyła w szkole średniej gruntowne i wszechstronne przygotowanie.

Genialne prace Józefa Stalina w dziedzinie języka oświaty, dyskusja w sprawie dalszego rozwoju fizjologii radzieckiej na podstawie teorii prof. Pawłowa pozwala znacznie wzmocnić poziom wykładów z zakresu szerzej dyktują i dają studentom możność gruntowniejszego opanowania przedmiotów teorii naukowej.

Rząd radziecki i partia bolszewicka otaczają studentów pieczołowitą opieką. W roku bieżącym znacznie wzrosła liczba stypendiów; studenckie bursy, stołówki, sanatoria, domy wypoczynkowe — wszystko to stwarza młodzieży najbardziej dogodne warunki studiów.

Nowy rok akademicki rozpoczyna się w ZSRR w atmosferze ożywionego entuzjazmu pracy i ożywienia politycznego całego narodu radzieckiego, który z powodzeniem kończy wykonanie powojennej pięcioletniej stalinowskiej. Wspaniałe plany budowy gigantycznych instalacji i urządzeń, mających na celu przeobrażenie kraju socjalizmu, otwiera przed studentami radzieckimi — przyszłymi inżynierami, agronomami, działaczami kultury i sztuki — porywające perspektywy twórczej pracy dla dobra narodu.

Witając młodzież wstępującą do Kujbyszewskiego Instytutu Przemysłowego, prof. Stefan Tielnyj powiedział m. in.:

„Przybyłście do nas w szczególności pamiętnym okresie — w roku, w którym rozpoczyna się budowa wspaniałych obiektów epoki stalinowskiej — Kujbyszewskiej i Stalingradzkiej Elektrowni wodnych. Nasza uczelnia jest związana z budową tych obiektów. Kilkudziesięciu naszych inżynierów skierowanych zostało już do pracy przy budowie Kujbyszewskiej Elektrowni wodnej. Za lat kilka urzeczywistnią się wasze marzenia — zdobędziecie podstawy do pracy przy tworzeniu tutaj

wspaniałych obiektów epoki stalinowskiej.

Z całkowitym zrozumieniem czekających ją obowiązków podejmuje studia młodzież radziecka. Nie ma takich trudności, które zdolne byłoby zatrzymać ją w jej twórczej pracy, ani takich przeszkód, których nie potrafiłaby przezwyciężyć w imię dobra kraju — w imię budowy komunizmu.



W ZSRR rozpoczął się nowy rok szkolny. Na zdjęciu: pierwsza lekcja w I klasie szkoły średniej nr 635 w Moskwie (Foto — AR)



1 września rozpoczął się rok akademicki na wyższych uczelniach ZSRR. Na zdjęciu: wykład w Moskiewskim Instytucie Górniczym im. Stalina. (Foto — AR)

syet, w Karagandzie i Rydze zorganizowano instytuty lekarskie, w Błagowieszczeńsku i Krasnodarze — instytuty rolnicze, w Kemerowie

wyższych zakładów naukowych. W roku 1948 uruchomiono 20 nowych wyższych uczelni, a w roku 1949 — 40.

W wielu wyższych zakładach naukowych powstają nowe wydziały i sekcje. W roku bieżącym np. uruchomiono w wyższych szkołach rolniczych 17 wydziałów mechanizacji i elektryfikacji gospodarki rolnej. W szeregu szkół wyższych urządzono nowe laboratoria oraz warsztaty dla praktyki produkcyjnej.

W ciągu roku szkolnego 1950/51 kilka uczelni otrzymało nowe budynki. Wkrótce oddane będą do użytku nowe pawilony Moskiewskiej Wyższej Szkoły Technicznej, dobiega końca budowa gmachu Moskiewskiego Instytutu Energetycznego. Wykładać się nowe gmachy wyższych zakładów naukowych w Kijowie, Mińsku, Charkowie, Rostowie i Tbilisi.

Wymownym przykładem troski państwa socjalistycznego o dalszy rozwój wyższych uczelni, o wyposażenie ich w NAJLEPSZE NA ŚWIECIE URZĄDZENIA I POMOCY NAUKOWE może być NIEBYWAŁY ROZMACH I TEMPO BUDOWY NOWYCH GMACHÓW UNIWERSYTETU MOSKIEWSKIEGO. Na „Górach Lenińskich” wyrasta DWADZIESIĄ BUDYNKÓW UNIWERSYTECKICH ZE WSPANIAŁYM GMACHEM CENTRALNYM WYSOKOŚCI 200 METRÓW. Te nowe gmachy uniwersyteckie, których budowa rozpoczęta została w roku ubiegłym, będą oddane do użytku już w roku 1951.

Związek Radziecki nie ma sobie równych na świecie pod względem ilości wyższych zakładów naukowych i liczby słuchaczy. W roku bieżącym liczba studentów radzieckich znacznie się powiększyła. Na

Człowiek i papier...

Pełne, uspołecznione przedsiębiorstwo ponad wszelką miarę rozbudowało u siebie korespondencję wewnętrzną. Omawiana instytucja dostała do takiej „doskonałości”, że poczęła nawet wysyłać... telegramy do wydziałów

czy biur mieszczących się w tym samym gmachu co centrala. Pomyśl zatem wielbiciele bezdusznego „urzędowania”, odziedziczonych od ciemnoty biegów życia, od mas

złuchych na głosy korespondentów robotniczo-chłopskich, którzy tyle miejsca poświęcają krytyce biurokracji. Człowiek pracy w Polsce Ludowej nauczył się bowiem: troszczyć się o dobro ogólne, będąc również jego dołbem. Nauczył się więc zająć swoją osobistą pomysłowość z powodzeniem naszych planów, zamierzeń i sporządzać, jak to się powinno, jeśli powstają zgrzyty, czy zakłócenia.

A przecież takie zakłócenia istnieją i przytoczony przeze mnie przykład nie jest, niestety, jedyny. Powstają niejednokrotnie rozbieżności między człowiekiem a papierem, wedrującym ciemniwie, przechowywanym starannie w teczkach i skoroszytach. Między pracownikiem produkcji a takim pracownikiem z biurka, któremu papiery przesłaniają życie.

Gdzie szukać źródła tych rozbieżności? Casem są to nieczytane okólniki, zbędne czynności, przesadne wymagania ze strony tego czy innego urzędu. Ale to nie jest wszystko. Bo jakże często pracownik urzędujący za biurkiem, mający do czynienia jedynie z wytycznymi z papierami, czyni uprzedzić coś w rodzaju „sztuki dla sztuki”.

Ginie z oczu konkretny zakład pracy, ginie sprawa, która musi być przez ciebie załatwiona w określonym terminie, ginie z oczu człowiek. Urzędowemu papierowi przestaje być środkiem, staje się celem. Stemplowanym, omiatanym, wycieranym, uszczelnianym, spychanym do biurka na biurko, zalegającym w kątach, gdy sprawa jest klopotliwa, wznajająca większej dorywistości. Jakże łatwo jest i na długie tygodnie „zapomnieć” żądanie np. uzyskania dodatkowych, nieraz całkiem zbędnych opinii, za którymi kryje się zwykła obawa przed wzięciem na siebie odpowiedzialności. Istnieje na pewno wiele setek sposobów biurokratyzacji, bezdusznego przetwarzania spraw, które niejednokrotnie, jeśli jest dobre wola i porządnie „dławić” sprawę, może być załatwione bez trudu, od ręki.

Trzeba stale poskramiać chęć gorliwych miłośników urzędowych papierków, sprządać z obłoków na ziemię wielbiciele owej czystej sztuki dostojnego urzędowania, przynajmniej starą prawdę, że tabakiera jest dla nosa a nie na odwrót. Szerokie i chłonne pole do działalności mają tu korespondenci robotniczy i chłopcy.

Gnom.

Wydawca R. S. W. „Prasa” — Redaguje Kółko — Redakcja Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11 w godz. 11—12, tel. 314-57. wewn. 4. Dział Miejski 314-57, wewn. 97. Centrala 314-57, 314-58, i 310-87. Redakcja Kosynierów 11, tel. 316-33. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11, tel. 318-62. Miesięczna opłata za ogłoszenie 75 zł. K-to PKO XI-13771. Prenumerata pocztowa miesięcznie 150 zł. K-to PKO XI-5460. — Druk PGZ „Dom Prasy” Gdańsk.

GŁOS SPORTOWY

Skonecki zwycięża Cobzucę. Obie Polki w finale

BUKARESZT. W czwartek na Międzynarodowych Mistrzostwach Tenisa Rumunii rozegrano półfinałowe spotkanie w grze pojedynczej kobiet. W pierwszym półfinale Jędrzejewska pokonała Teodorowską (Rumunia) 6:1, 6:1. W drugim spotkaniu półfina-

lowym Popławska wygrała z Wertheim (Rumunia) 6:1, 7:5. Tak więc obie Polki spotkają się w finale. W ćwierćfinałowym spotkaniu w grze pojedynczej mężczyzn Skonecki zwyciężył Cobzucę 6:4, 3:6, 6:2, 7:5.

Półfinały drużynowych mistrzostw lekkoatletycznych Polski w Elblągu

W nadchodzącą niedzielę na stadionie miejskim w Elblągu odbędzie się półfinał drużynowych mistrzostw lekkoatletycznych Polski.

Wzięcie udziału w mistrzostwach lekkoatletycznych Polski. Ze względu na udział ponad 100 zawodników i zawodniczek, w tym wielu mistrzów i reprezentantów Polski, impreza zapowiada się interesująco.

Wspaniałe wyniki na mistrzostwach ZSRR

MOSKWA. W trzecim dniu rozgrywek w Kijowie lekkoatletycznych mistrzostw Związku Radzieckiego młoda zawodniczka leningradzka Pietrowa ustanowiła rekord ZSRR w biegu na 400 m, wygrywając tę konkurencję w 56,7 sek. Wynik Pietrowej jest o 0,5 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu radzieckiego.

W pchnięciu kulą tytuł mistrzowski zdobył ponownie Estończyk — Lipp, uzyskując 16,30 m.

Wspaniały wynik uzyskała również Smirnicka, zdobywając mistrzostwo ZSRR w rzucie oszczepem. Jej rezultat — 50,98 m, przewyższa o 3,13 m wynik, który uzyskała ta zawodniczka na mistrzostwach Europy.

W skoku w dal mistrzem ZSRR został Madatow, uzyskując 7,15 m.

Mecz piłki nożnej na odbudowę Warszawy

W sobotę 23 bm. o godz. 16.30 na boisku „Związkowca” na Biskupiej Górze odbędzie się mecz piłki nożnej między reprezentacją Dyrekcji Odkrycia Poczty i Telekom. w Gdańsku a Rejonowym Urzędem Telef. i Telegr. w Gdańsku.

Dochód z meczu przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.



Zwycięska czwórka kobiet na 500 m podczas ogólnopolskich zawodów kajakowych na Wiśle w Warszawie: Janina Gzinek, Teresa Marchot, Genowefa Bednarz i Anna Rynkiewicz „Związkowiec” Szczecin: czas czwórki — 2.08.6. (Foto: AR)

„Rola prasy w realizacji planu 6-letniego” — odczyt w Zw. Zaw. Dziennikarzy

W piątek, 29 bm. o godzinie 19.30 w lokalu Oddziału Morskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP (Sopot ul. 22 Lipca Nr 27) red. Wincenty Krasko wygłosi referat na t. „Rola prasy w realizacji planu 6-letniego”. Po referacie odbędzie się dyskusja.

NASI CZYTELNICZY PISZĄ

Jak długo można czekać na przesyłkę pocztową?

Ob. OLSZEWSKI pisze: „Dnia 11 bm. Centrala Zbytu Węgla w Sopocie wysłała pocztą pismo wraz z listą mi imiennymi pracowników Oddziału Technicznego II, którzy zgłosili zapotrzebowanie na węgiel. Upięknio 9 dni a przesyłka NIE DOTARŁA JESZCZE do naszej rady zakładowej. Na naszą interwencję w Gdańskim U-

rzędzie Poczтовым otrzymałmy uspakajającą odpowiedź: „JESZCZE NADEJDZIE”.

W Nowym Porcie nie ma żłobka

Robotnicy, zamieszkali w Nowym Porcie, skarżą się na brak żłobka w tej dzielnicy. „Żony nasze — piszą robotnicy — posiadające małe

Dyrekcja P. i T. w Gdańsku zainicjuje się zapewne takim trybem załatwiania spraw. Jest bowiem rzeczą niedopuszczalną, ażeby list, wysłany z Sopotu do Gdańska, w ciągu 9 dni nie do ar’u do rąk adresata.

dzieci, w większości pracują zawodowo”. Władze Miejskie i organizacje kobiece powinny dążyć do tego, aby na terenie Nowego Portu powstał żłobek.

Olej „Lux” tylko dla wybranych

Ob. B. JANUSZ zwraca uwagę dyrekcji CPN na nie właściwe postępowanie ekspedienta stacji benzynowej CPN przy ul. Jana z Kolna w Gdańsku, który w dn. 11 bm. nie chciał wydać kierowcy samochodu Gdańskich Zakładów Chemicznych 2 litrów oleju „Lux”, tłumacząc

się brakiem żadanego towaru, a w parę minut po tym sprzedał nieznanemu mężczyźnie 6 litrów tego produktu.

Kierownictwo CPN powinno zainteresować się tą sprawą, za pobiegając na przyszłość tego rodzaju wypadkom.

Na terenie Dolnego Gdańska powinien powstać bar mleczny

Robotnicy zakładów przemysłowych, położonych w dzielnicy Gdańsk Dolny zwracają się do władz miejskich oraz Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich

z prośbą otwarcia w tej dzielnicy baru mlecznego.

Prośba ta jest uzasadniona i wykonanie jej powinno nastąpić jak najszybciej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. ANDRYCHOWSKI. Poruszone przez Was sprawa nie przyznania kredytu na zakup owiec ob. J. B. będzie ponownie rozpatrzona przez KP PZPR Gdańsk.

Ob. WOŹNIAK. Ponieważ ob. Sądownik był zatrudniony na terenie Gdańska-Wrzeszcza, a więc tam, gdzie znajduje się siedziba przedsiębiorstwa, nie przysługują mu świadczenia, które jest wypłacane jedynie pracownikom, zatrudnionym w terenie.

Ob. NĘCEK K. Przysługujące nam prawo zwrotu się z odwołaniem bezpośrednio do Centr. Komisji Kontroli Partijnej w Warszawie.

Ob. BOCIAN. Sąd Grodzki uchylił w dniu 9 bm. postanowienie umorzenia Waszej sprawy, uznając słuszność zażalenia. Po nowym rozpoznaniu sprawy nastąpi w dniu 28. IX. br. o godz. 14.

Ob. ALEKSANDER WELKER. Przekazaliśmy Wydziałowi Zdrowotnemu Prezydium WRN.

Ob. Ob. PEJSKI, ANDRYCHOWSKI. W sprawach poruszonych przez Was interweniuje. Należy oczekiwać wyjaśnienia.

Ob. Ł. J. Zainteresowaliśmy się sprawą Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gdańsku.

Red. Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 13—14, tel. 315-72. Sekretarz Redakcji — Łączy ze wszystkimi działami. — Red. nocna 318-61. — Administracja Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11, tel. 316-33. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11, tel. 318-62. Prenumerata przyjmuje P.P.K. „Ruch” Gdańsk Narwik, barak Nr 27, tel. 342-25. Prenumerata — Druk PGZ „Dom Prasy” Gdańsk.